

Cykl porad co dwa tygodnie

Słownik podatkowy doradcy podatkowego

Obniżanie stawek amortyzacyjnych

W ostatnich artykułach opisywałam możliwości ustawowe podwyższenia współczynników stawek amortyzacyjnych. Podatnicy bardzo często korzystają z możliwości podwyższenia stawek amortyzacyjnych, ponieważ w ten sposób zaliczają w koszty wyższe miesięczne odpisy amortyzacyjne środków trwałych. Czasami jednak podwyższenie stawek amortyzacyjnych dla podatnika nie jest korzystne. W przypadku gdy podatnicy mają nierozliczoną stratę z lat ubiegłych, jak również gdy przewidują, że poniosą stratę za rok bieżący, lub wiedzą o tym że dochody za dany rok będą nieznaczne, wówczas warto rozważyć obniżenie stawek amortyzacji środków trwałych. Może być to korzystne rozwiązanie w czasach kryzysu. Pozwala ono bowiem na zmniejszenie kosztów podatkowych, dzięki czemu możliwe jest osiągnięcie wyższego dochodu umożliwiającego zrekompensowanie strat. Jednocześnie gdy sytuacja się poprawi, można wrócić do wyższych stawek. Na obniżonych w takiej sytuacji stawkach firma nic nie traci. Wydłuża się tylko okres amortyzacji, ale koszty amortyzacji dostosowane są do spodziewanych przychodów firmy, jak również możliwości odliczenia strat. Korzyści z obniżenia stawki amortyzacyjnej mogą również wystąpić w przypadku sprzedaży niektórych środków trwałych. Zgodnie z przepisami podatkowymi podatnicy mogą obniżyć podane w Wykazie stawek amortyzacyjnych stawki dla poszczególnych środków trwałych. Zmiany stawki dokonuje się, począwszy od miesiąca, w którym środki te zostały wprowadzone do ewidencji albo od pierwszego miesiąca każdego następnego roku podatkowego.

Obniżanie stawek a rozliczanie straty podatkowej

Stratę podatkową można rozliczać w ciągu 5 lat podatkowych. Wysokość obniżenia dochodów w którymkolwiek z tych lat nie może przekroczyć 50 % kwoty tej straty. Może nastąpić jednak sytuacja, że podatnik nie będzie użytkował w ciągu tych lat odpowiednio wysokich dochodów, aby odliczyć całą stratę i tym samym jej część przepadnie. W tej sytuacji korzystne będzie obniżenie stawek amortyzacyjnych i tym samym przeniesienie kosztów z tego tytułu na następne lata podatkowe. Obniżenie stawek może być także korzystne, gdy firma przewiduje, że będzie ponosiła wyższe koszty niż przychody.

Przykład

Firma przewiduje, że w 2015 roku poniesie stratę. W dniu 20.04.2015 r. zakupiła środek trwały na kwotę 80000. W tym dniu również wprowadziła ten środek do ewidencji środków trwałych. Przyjęła liniową stawkę w wysokości 20%. Następnie obniżyła tę stawkę do 0,1%, co wykazała również w tej ewidencji. Zamiast zatem dokonać odpisu amortyzacyjnego za miesiąc maj w wysokości $80000 \text{ zł} \times 20\% : 12 = 1333,33$ i istotnie powiększyć stratę za 2015 r. o kwotę $8 \text{ mc} \times 1333,33 = 10666,64$, firma dokonała odpisu tylko w wysokości $80000 \text{ zł} \times 0,1\% : 12 = 6,66 \text{ zł}$, co dało kwotę kosztów do końca roku $8 \text{ mc} \times 6,66 \text{ zł} = 53,28 \text{ zł}$, zachowując możliwość umorzenia wartości początkowej w wyższych kwotach odpisów w następnych latach podatkowych.

Przykład

Firma posiada nierozliczoną stratę za 2013 r. w kwocie 50000 zł. Po odliczeniu 20% – 10000 zł tej straty od dochodu za 2014 r. pozostanie jej do rozliczenia jeszcze strata w kwocie 40000 zł. Przewiduje, że w 2015 r. może osiągnąć dochód z uwzględnieniem dotychczas dokonywanych odpisów amortyzacyjnych w kwocie 5000 zł.

Firma posiada środki trwałe o łącznej wartości początkowej w kwocie 100000 zł amortyzowane wg stawki liniowej w wysokości 20%. Roczne odpisy amortyzacyjne od tych środków trwałych wynoszą 20000 zł. Jeżeli firma zmniejszy na 2015 r. stawki ich amortyzacji do 0,1%, to dokona od nich odpisów amortyzacyjnych tylko w kwocie $100000 \times 0,1\% = 100 \text{ zł}$. A zatem mniej o kwotę 19900 zł. Tym samym nastąpi zmniejszenie kosztów o kwotę 19900 zł i wzrost o tę kwotę dochodu za 2015 r. Przyjmując, że firma w takiej sytuacji osiągnie zysk za 2015 r. w wysokości 24900 zł, będzie mogła odliczyć stratę za 2013 r. w wysokości $50000 \text{ zł} \times 50\% - 10000 \text{ zł} = 15000 \text{ zł}$. W przypadku nieobniżenia stawek amortyzacyjnych mogłaby obniżyć dochód tylko o stratę za 2013 r. w wysokości 5000 zł.

Danuta Basoń
Kancelaria Podatkowa sc Danuta Bogusław Basoń
www.biurorachunkowebason.pl



Danuta Basoń

Nowa Wieś Kłodzka

U podnóża świerkowych lasów Gór Sowich leży Nowa Wieś Kłodzka. Jej malownicze położenie, a także łańcuchowy charakter ma swój początek w XIV w., wtedy wieś była związana z pobliskimi Czerwieńczycami, a rozdział nastąpił dopiero w XVII w.

(MAG) Środkiem Nowej Wsi Kłodzkiej wije się potok Czerwionka, a wieś położona jest pomiędzy Górami Sowimi, Górami Bardzkimi i Wzgórzami Dziukowieckimi.

Aktualnie wieś liczy 180 mieszkańców. Dla porównania pod koniec XVIII wieku wieś przekroczyła 500 mieszkańców.

– Większość młodych ludzi wyemigrowała za pracą, za innym, lepszym życiem – tłumaczy

W epoce średniowiecza ukształtowała się posiadłość – wolne sędziostwo. W 1420 r. w Nowej Wsi znajdowały się: młyn, karczma i warsztat kowalski.

Rozwój wsi następował stopniowo i uzależniony był od większych Czerwieńczyc.

W 1684 r. wybudowano we wsi zajazd z prawem handlu piwem.

W końcu XVIII w. właścicielem dóbr został ród Von Magnis.



Siedziba lokalnej OSP i miejsce spotkań mieszkańców Nowej Wsi Kłodzkiej

fol. M. Gołębiowska / Noworudzianin

Lech Słoninka, sołtys Nowej Wsi Kłodzkiej.

Osada powstała na początku XIV wieku i była wówczas w posiadaniu królów Czech. Pierwsza historyczna wzmianka o wsi mówi o – Waltersdorf superiori versus. Waltersdorf to pierwotna nazwa pobliskich Czerwieńczyc, oznacza to, że Nowa Wieś Kłodzka nie była wówczas samodzielną osadą tylko częścią pobliskiej wsi. Stanowiła jednak odrębny ośrodek osadniczy.

Nazwa wsi pojawiła się w XVI wieku jako Neudorf, Newdorf.

Pierwszymi lennikami królewskimi zarządzającymi wsią byli panowie von Pannwitz z Łomnicy i Wrocławia.

Wolne sędziostwo było nadal najbogatszą częścią wsi. Na przełomie XVIII i XIX w. obejmowało folwark, młyn wodny i sporo rzemieślników: kowala, rzeźnika, piekarza, krawca i szewca.

Znakiem rozwoju miejscowości było istnienie jej czterech części.

Dawna królewszczyzna liczyła 87 domów. W wolnym sędziostwie było 29 domów. Do tej części należał też Hain z 8 budynkami. Posiadłość Magnisów liczyła 7 budynków.

We wsi istniały: młyn wodny, browar, gorzelnia, a także 6 pieców wapienniczych. Było 20 warsztatów tkackich bawełny, 10 rzemieślników i 14 handlarzy.



fol. M. Gołębiowska / Noworudzianin



Lech Słoninka, sołtys Nowej Wsi Kłodzkiej

Wiek XVIII zapisał się w dziejach wsi założeniem pierwszego kamieniołomu wapienia. Nowowiejskie wapienniki pracowały m.in. na potrzeby budowanej wówczas twierdzy srebrnogórskiej.

– W XIX w. i pierwszej połowie XX w. Nowa Wieś Kłodzka była miejscowością wypoczynkowo-sanatoryjną, posiadała gospodę, w której chętnie zatrzymywali się wędrowcy udający się, by podziwiać „śląski Gibraltar” (XVIII-wieczna pruska twierdza Srebrna Góra). Ruch turystyczny wzrósł po wybudowaniu w 1906 r. zębatej kolejki srebrnogórskiej. Jednak w latach trzydziestych XX wieku rozebrano część kolei na odcinku: Srebrna Góra-Nowa Wieś-Wolibórz – tłumaczy Lech Słoninka, sołtys Nowej Wsi.

Do dziś zachowały się szlaki kolejowe, niegdyś stanowiące jeden z odcinków dawnej Prywatnej Kolejki Sowiogórskiej przebiegającej przez wioskę.

– Nowa Wieś Kłodzka, to nie tylko wspaniałe krajobrazy ale także zabytki. Najważniejszymi zabytkami są: kościół p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego z 1486 r. przebudowany w 1789 r. Jego wyjątkowe wnętrza wzbogacają organy Schlag & Sohne z 1899 r. odrestaurowane w 2000 r. Na uwagę zasługuje przydrożna figura Jana Nepomucena z 1699 r., która miała chronić przed powodzią, utonięciem i przypominać, że za wiarę – jeśli trzeba – warto oddać życie. Zachowały się budynki mieszkalne z XVIII i XIX w. oraz fragmenty zapomnianego dziś pieca wapiennego – wylicza sołtys.

Na końcu wsi, przy skrzyżowaniu z drogą do Nowej Rudy stoi barokowa „domkowa” kapliczka z 1699 r. z ludowymi dziełami – figurą Matki Boskiej i obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej.

– Do końca lat 70-tych, we wsi w ramach kolonii letnich wypoczywały dzieci i młodzież z Rudy Śląskiej oraz Warszawy.